

HALABA-LUBY-LEY

Tytuł tej spokojnej i refleksyjnej pieśni kubryku można pisać na wiele sposobów. Po angielsku najczęściej: „Hullabaloo Belay” lub „Hullabaloobelay”. I choć słowo „belay” oznacza - „obłóź”, nie należy z tego wyciągać zbyt pochopnych wniosków. Próbowałem doszukać się informacji, czy utwór był kiedyś stosowany jako szanta...

Jerzy Rogacki

Nawet na płycie zatytułowanej „Rolicking Sea Shanties” (Oscar Brand) jest zamieszczona krótka uwaga, że jest to pieśń kubryku. Utwór nie należy do zbyt popularnych w wersji oryginalnej i nie występuje w zbyt wielu źródłach. Melodia przeważnie miała dosyć żywe tempo.

Po polsku tytuł także można pisać na kilka sposobów ale i tak nie ma to większego znaczenia, jako że nie jest on żadną konkretną nazwą i ma charakter onomatopeiczny. Pieśń znana jest u nas około 15 lat i przeważnie jest śpiewana jak spokojna ballada w kameralnej atmosferze. Należy do tej nielicznej grupy utworów, które się nie starzeją i zawsze się ich słucha z przyjemnością. Od czasu do czasu war ją przypomnieć.

śł. Janusz Sikorski, Marek Siurawski

Nad morzem stał mej matki dom.

- Halaba-luby-ley!

Halaba-luby-luby ley

Lubili chłopcy odwiedzać ją.

- Halaba-luby-ley!

Najczęściej młody Shallow Brown

Po nocach do miasta mą matkę brał.

Gdy ojciec wrócił, ech, na ląd,

Zimny i pusty zastał dom.

Powiedział mi: „Mój chłopcze, wiedz,

Gdy pływasz, tak często zdarza się.

Do portu włókł się tak jak cień.

A matka wróciła na drugi dzień.

mel. trąd. „Hullabaloo Belay”

Nad mo - rzem stał mej mat - ki dom. Ha - la - ba - lu - by
ley! Ha - la - ba - lu - by - lu - by ley! Lu bi - li chło - pcy od -
wie - dzać ją. Ha - la - ba - lu - by - ley!